

ONZ ma stać się rządem światowym z własną armią?!

11 września 2024

Pod koniec zeszłego miesiąca prawnik pomocniczy w Sekcji Traktatów ONZ został nagrany na ukrytej kamerze, przyznając, że Organizacja Narodów Zjednoczonych („ONZ”) ma ambicje, by stać się rządem światowym z własną armią.

Za dwa tygodnie ONZ ma nadzieję, że 193 kraje przyjmą „Pakt na rzecz przyszłości” („Pact for the Future”), wywodzący się z „Naszej wspólnej przyszłości” („Our Common Future”) Sekretarza Generalnego ONZ. Nasza wspólna przyszłość to wizja António Guterresa, mająca na celu „wzmocnienie globalnego zarządzania dla obecnych i przyszłych pokoleń”.

Pod koniec zeszłego miesiąca Mug Club Undercover nagrał Jorge Paoletti, samookreślającego się jako „globalista”, urzędnika ds. prawnych w Sekcji Traktatów ONZ, który powiedział: „Stworzyli tę instytucję [ONZ], która jest najbliżej, jak kiedykolwiek byliśmy, do czegoś w rodzaju rządu światowego. Państwa światowego”. „Rząd światowy?” – zapytał reporter. „Właśnie” – potwierdził Paoletti.

Według słów Paoletti ONZ aspiruje do bycia globalistycznym rządem światowym, który rządziłby obywatelami Ziemi, z których wszyscy byliby zmuszeni do przestrzegania jednolitej tożsamości. „Jednym z celów ONZ jest stworzenie tożsamości globalnego obywatela... Kogoś, kto dzieli tożsamość, tożsamość polityczną, ze wszystkimi na tej planecie” – powiedział.

Paoletti ubolewał jednak, że ONZ nie jest tak skuteczna, jak powinna być – choć mogłoby się to zmienić, gdyby organizacja miała siłę militarną. „Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ma własnej armii” – powiedział Paoletti. „A powinna?” – zapytał dziennikarz. „Zdecydowanie” – odpowiedział urzędnik.

Dwa dni po ukazaniu się tego nagrania Stéphane Dujarric, rzecznik Sekretarza Generalnego ONZ, został zapytany na konferencji prasowej, co sądzi o wypowiedzi Paolettiego. Pytanie dotyczyło konkretnie jego wypowiedzi na temat Donalda Trumpa i personelu ONZ, którzy byli przerażeni, że może on zostać ponownie wybrany na prezydenta. Dujarric odpowiedział, że Paoletti jest młodszym pracownikiem i nie przemawiał w imieniu ONZ. „Powiem szczerze, że nie jest tak, że kiedy ktoś jest nagrywany bez swojej wiedzy w prywatnym otoczeniu, nie sądzę, aby jakikolwiek dobry dziennikarz mógł to zinterpretować jako oficjalne stanowisko Organizacji Narodów Zjednoczonych” – odpowiedział Dujarric.

Tak więc, jak można było się spodziewać, Dujarric stwierdził oczywistość, jednocześnie ignorując pytanie. Chociaż pytanie nie było związane z tym nagraniem, na którym skupiliśmy się powyżej, to jednak potwierdza, że [dyskusja](#) miała miejsce.

[Jak podkreślono w raporcie „Gold Report”](#), ujawnienie to nastąpiło na kilka tygodni przed Szczytem Przyszłości, kiedy to dostojnicy z całego świata zgromadzą się w siedzibie ONZ w Nowym Jorku, aby podpisać „Pakt na rzecz przyszłości”. Pakt wymaga, aby „państwa członkowskie wielokrotnie »potwierdziły« swoje »niezachwiane zaangażowanie« w ONZ, jej kartę, cele, zasady i Agendę 2030. Przysięgają przestrzegać Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości ONZ i obiecują „zreformować międzynarodową architekturę finansową” – czytamy w raporcie. „W sumie dokument wymienia 60 działań, które powinny podjąć państwa członkowskie. W prawie wszystkich z nich porozumienie jasno wskazuje, że interesy krajów krążą wokół ONZ i jego globalistycznych systemów” – dodano. Ale to nie wszystko. Pod koniec projektu paktu ukryty jest wymóg, aby państwa członkowskie włączyły „porozumienia i rezolucje” ONZ do swoich krajowych przepisów.

Paktowi będą towarzyszyć dwa załączone dokumenty: „Global Digital Compact” i „Pact for the Future Implementation Roadmap”. Szczegółowy plan wdrażania zobowiązań paktu, w tym

harmonogramy, obowiązki i wskaźniki śledzenia postępów oraz linki do kopii wszystkich trzech dokumentów [można znaleźć na stronie internetowej ONZ.](#)

Po szczycie ONZ będzie monitorować wdrażanie paktu przez kraje, które go podpisały, przeprowadzając regularne przeglądy i oceny w celu badania postępów i rozliczeń.

Wielka Brytania wyraziła swoje zaangażowanie w Szczyt Przyszłości. Mimo że Wielka Brytania uczestniczyła w praktycznych konsultacjach dotyczących przygotowań do szczytu, które rozpoczęły się w lutym 2023 r., to konkretny przedstawiciel sygnatariusza z Wielkiej Brytanii, osoba, która podpisze Pakt, nie została ujawniona publicznie.

Być może to stały przedstawiciel Wielkiej Brytanii przy ONZ, Dame Barbara Woodward i inni „odpowiedni urzędnicy” byli i będą reprezentować kraj w dyskusjach i negocjacjach Paktu? Ale bez publicznego ujawnienia pozostaje nam zastanawiać się, kto negocjuje i zobowiązuje nasze obecne i przyszłe pokolenia do organizacji rządowej, która jest pod kontrolą niewybieralnych, nieodpowiadających przed nikim i nieznanym biurokratów.

Czy dałeś swojemu rządowi lub jego nominatom pozwolenie na negocjowanie, lub wyrażanie zgody na ten pakt w twoim imieniu? Czy twój rząd poinformował cię o wynikających z niego zobowiązaniach, wpływie, jaki będzie miał na życie twoje życie i twoich dzieci, albo powiadomił cię, że pakt jest negocjowany i przekazywany niewybieralnym biurokratom do podpisania w twoim imieniu 22 września?

Według ONZ jednym z nadrzędnych celów szczytu i paktu jest „przywrócenie zaufania”. Zaufania do czego? Zaufania do kogo? Kiedy coś nie jest robione otwarcie i przejrzystie, a zobowiązania są podejmowane przez nielicznych wybranych, którzy wpływają na życie miliardów ludzi bez ich wiedzy lub zgody – nie przywraca to zaufania do Organizacji Narodów Zjednoczonych ani tych, którzy twierdzą, że reprezentują swoje

kraje.

Na podstawie: [UN.org](https://www.un.org/), [TheGoldReport.com](https://www.thegoldreport.com/)

Źródło zagraniczne: [Expose-News.com](https://www.expose-news.com/)

Źródło polskie: [PrisonPlanet.pl](https://www.prisonplanet.pl/)